

WDZIĘCZNOŚĆ JEST CUDNYM UCZUCIEM, RÓWNYM MIŁOŚCI. RADOŚĆ MOŻE DAĆ SENS CAŁEMU ŻYCIU. ZACHWYTI! ZACHWYTI TO PIĘKNE UCZUCIE.
KATARZYNA MILLER, PSYCHOTERAPEUTKA, AUTORKA KSIĄŻKI „NIE BÓJ SIĘ ŻYCIA”



#akcja

Podaruj jeden procent Szlachetnej Paczce

CHARYTATYWNIE

Każdego roku pomoc dociera do najbardziej potrzebujących rodzin w regionie. Jedną z największych akcji w kraju udaje się zorganizować właśnie dzięki 1 proc.

#Małgorzata Motor

W tym roku pomoc trafiła aż do 1000 rodzin na Podkarpaciu, a w całej Polsce do 20 tys. W akcję zaangażowała się tylko w naszym regionie aż pół tysiąca wolontariuszy. Zrealizowanie tak dużego projektu możliwe było właśnie z pieniędzy pochodzących z 1 proc. - Szlachetna Paczka to ogromne przedsięwzięcie. Nie udało by się sprawnej przeprowadzić, gdyby wcześniej osoby odpowiedzialne za wszystkie kwestie związane z organizacją nie zostały odpowiednio przeszkolone. Pieniądze z 1 proc. trafiają m.in. właśnie na szkolenia dla wolontariuszy i materiały szkoleniowe, a także m.in. na umundurowanie i koszulki z logo Szlachetnej Paczki - mówi Katarzyna Bejster ze Stowarzyszenia WIOSNA, które organizuje Szlachetną Paczkę.

Nie jest to jedyny projekt realizowany przez stowarzyszenie. Pieniądze z 1 proc. przeznaczane są też m.in. na Akademię Przyszłości. Obecnie aż 150 wolontariuszy pomaga uczniom w naszym regionie. - Choć 1 proc. to tylko jedna z form wsparcia naszego stowarzyszenia, to jest ona dla nas bardzo kluczowa - podkreśla K. Bejster.

Darczyńcy mogą też wspierać działania stowarzyszenia, dołączając np. do Klubu Filantropa. Jest także możliwość wykupienia Pakietu Inwestora Społecznego Szlachetnej Paczki. - Wiele osób wciąż nie zdaje sobie sprawy z tego, że 1 proc. stanowi ważną część dochodów stowarzyszeń i fundacji, które organizują pomoc dla potrzebujących. Warto wspierać te działania. To nie kosztuje, a może sprawić, że pomoc dotrze do jeszcze większej liczby osób - zwraca uwagę K. Bejster. Przekazanie 1 proc. podatku jest bardzo proste. Wystarczy w odpowiedniej rubryce zeznania wpisać numer KRS wybranej organizacji i wskazać kwotę, którą podatek chce przekazać. W przypadku Stowarzyszenia WIOSNA należy wpisać: KRS 0000050905.

Zakończyły się prace nad IV tomem Strzyżowskiego Rocznika Muzealnego

Mieszkańcy dowiedzą się m.in. o byłych właścicielach pałacu w Strzyżowie

KULTURA

Kilkanaście tekstów o mało znanych wydarzeniach z dziejów miasta znalazło się w najnowszym tomie Strzyżowskiego Rocznika Muzealnego. Wkrótce będzie w sprzedaży.

#Małgorzata Motor

To wydawnictwo MSZS. Będzie można przeczytać m.in. o historii obrazu Matki Bożej Strzyżowskiej, strojach uwiecznionych na starych fotografiach czy o twórcach kultury i oświaty w Strzyżowskiej w XIX i XX w. Rocznik zawiera teksty kilkunastu autorów. - Publikujemy artykuł Anny Straszewskiej z Instytutu Sztuki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Poświęcony jest on sukniom ślubnym szytym ze spadochronów, a tekst Marka Konopki o rodzinie Wołkowičkih, byłych właścicieli pałacu w Strzyżowie, wzbogacony został niepublikowanymi dotąd fotografiami - mówi Monika Bober, redaktor rocznika i dyrektor MSZS.



Strzyżowski Rocznik Muzealny to wydawnictwo Muzeum Samorządowego Ziemi Strzyżowskiej

FOT. ARCHIWUM MSZS

Wśród autorów jest też m.in. Grażyna Stojak, która pisze o wiatrakach znikających z naszego krajobrazu. - Prezentujemy też teksty o modzie wiejskiej na przykładzie zakładu fotograficznego z Zawadki koło Strzyżowa oraz o dworcu kolejowym w Strzyżowie w latach 1890-1914 - mówi redaktor

rocznika. Z kolei Grzegorz Oliwa podsumował działalność Szkoły Muzycznej I st. im. Z. Mycielskiego w Strzyżowie, której jubileusz 25-lecia obchodzono w 2017 r. - W tym roku obchodzimy 250. rocznicę konfederacji barskiej, której epizod strzyżowski z 15 sierpnia 1769 r. przypomina

namy tekstem ks. Adama Sikory. Poświęcony jest kultowi cudownego obrazu Matki Bożej Strzyżowskiej, przed którym modlili się między innymi konfederaci barscy. Tekst ten znany dotąd tylko we fragmentach, drukujemy po raz pierwszy w całości - podkreśla Monika Bober.

W województwie podkarpackim coraz więcej pań stawia na własny biznes

PRACA

W PUP na Podkarpaciu liczba bezrobotnych pań zmniejszyła się przez rok o ponad 7,5 tys., a w pow. strzyżowskim o 350! Niektóre państwa postanowiły otworzyć firmę.

#Małgorzata Motor

O tym, że podkarpackie kobiety nie boją się stawiać na własny biznes, widać już w Akademickich Inkubatorach Przedsiębiorczości. Tutaj pod okiem fachowców otwierają firmy i testują swoje pomysły na biznes, by później prowadzić je już samodzielnie na otwartym rynku. - W AIP przy Wyższej Szkole Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie również jest coraz więcej kobiet. Można śmiało powiedzieć, że zaczynamy nawet dominować nad mężczyznami -

#to ważne

Przybywa kobiet, które stawiają na własny biznes. Wciąż jednak są województwa, w których takich pań jest znacznie więcej.

Dominik Łazarz, ekonomista z WSIiZ

przyznaje Dominik Łazarz, ekonomista z WSIiZ.

Są też kobiety, które decydują się na własny biznes dopiero po zdobyciu doświadczenia w branży, w której chcą działać. Część pań zdobywa niezbędną wiedzę i umiejętności na stażu, a niektórym wystarczy ukończenie odpowiedniego szkolenia organizowanego np. przez urząd

pracy. Na otwarcie własnej działalności gospodarczej decydują się również panie, które przez wiele lat były na bezrobociu. - Te kobiety mogą sięgnąć nawet po bezwrotną dotację na otwarcie firmy. I chętnie korzystają z tej możliwości - podkreśla Dominik Łazarz. Z kolei dla kobiet, które wciąż mają wątpliwości, by zdecydować się na taki krok, organizowane są różne akcje i konferencje. Głównie po to, by je zmotywować. Pod koniec ub. roku wystartowała w tym celu m.in. ogólnopolska kampania #StaćMnieNaSukces. Powstała też specjalna strona internetowa: www.sukcestoja.pl. Każda kobieta może tutaj bezpłatnie skorzystać z różnych kursów online i dowiedzieć się jak np. stworzyć biznes dopasowany do osobowości i pasji lub sprzedawać i promować firmę na Facebooku czy Instagramie.

Do powiatu strzyżowskiego mogą przyjechać eksperci z Team Europe

EDUKACJA

Konferencje, debaty, szkolenia dla młodzieży, seniorów czy pań z kół gospodyń wiejskich. Zespół ekspertów Team Europe poprowadzi dla mieszkańców zupełnie bezpłatnie.

#Małgorzata Motor

Team Europe to narodowy zespół ekspertów. Działa w każdym kraju UE, również w Polsce. Jego działalność koordynuje Przedstawicielstwo Komisji Europejskiej. Zespół tworzą eksperci z różnych środowisk. Są w stanie wyjaśnić mieszkańcom w prosty sposób różne najbardziej zawile sprawy. - Mogą przyjechać na zaproszenie społeczników, seniorów, młodzieży, a nawet pań z KGW. Nie ma tutaj żadnych ograniczeń. Zajmują się różnymi tematami, bo np. związanymi ze smogiem, ochroną środowiska, bezpie-

czeństwem w sieci czy ochroną danych osobowych - mówi Ewa Nowak-Koprowicz z Punktu Informacji Europejskiej Europe Direct - Rzeszów przy WSIiZ.

Wszelkie koszty związane z wizytą, czyli noclegiem i przeprowadzeniem szkolenia, pokrywa Przedstawicielstwo Komisji Europejskiej. - Dla mieszkańców coraz częściej organizowane są różne konferencje, debaty, szkolenia i to nawet w nie-

wielkich miejscowościach. Team Europe jest odpowiedzialna na to zapotrzebowanie, a dla samych organizatorów tych wydarzeń sporym ułatwieniem. Nie tylko nie muszą pokrywać kosztów. Zapraszając ekspertów Team Europe, nadają automatycznie wydarzeniu większą rangę - zwraca uwagę E. Nowak-Koprowicz. Więcej na: pdf.euractiv.pl/view/ea_team_europe_11_2017_08.pdf.



Team Europe prowadzi między innymi szkolenia

FOT. 123RF.COM